

**Protokół nr 18/2016**  
**z posiedzenia Komisji Strategii i Rozwoju**  
**z dnia 25 sierpnia 2016 r.**

Posiedzenie Komisji Strategii i Rozwoju Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle rozpoczęto w sali posiedzeń Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle przy ul. Grzegorza Piramowicza 32.

Posiedzeniu komisji przewodniczył radny Andrzej Kopacki - przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju.

**1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Otwarcia posiedzenia, stwierdzenia prawomocności obrad i powitania zaproszonych gości dokonał przewodniczący Komisji Andrzej Kopacki.

Obecność Członków Komisji - zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Artur Maruszczak - Zastępca Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle ds. gospodarki przestrzennej i inwestycyjno-remontowych,
2. Marek Paneth - Architekt Miejski, Zastępca Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego,
3. Agata Morkis – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu,
4. Oskar i Beata Łuczkiwicz - przedstawiciele Stowarzyszenia Sympatyków Karate BUSHIDO,
5. Robert Wencel - prezes Klubu Sportowego „Koziołek”.

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Zapoznanie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kędzierzyn-Koźle, informacje o zmianach zaplanowanych przez samorząd oraz przeanalizowanie ewentualnych propozycji zgłoszonych przez radnych.
4. Informacja na temat pn. *„Jak pomóc ubogiej młodzieży z miasta przy wsparciu organizacji pozarządowych?”*.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie *przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa dot. uruchomienia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. na lata 2016/2017 połączenia kolejowego na linii nr 137 (Magistrala Podsudecka) w relacji Kudowa Zdrój-Kłodzko-Nysa-Katowice-Kraków*.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zakończenie obrad.

Andrzej Kopacki zaproponował zmianę porządku obrad, w taki sposób, aby punkt 5, tj. *„Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa dot. uruchomienia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. na lata 2016/2017*

połączenia kolejowego na linii nr 137 (Magistrala Podsudecka) w relacji Kudowa Zdrój-Kłodzko-Nysa-Katowice-Kraków”, był omawiany w pierwszej kolejności.

Komisja jednogłośnie 4 głosów „za” przyjęła zaproponowany porządek obrad do realizacji.

„Za” p.p. byli: Tomasz Scheller, Witold Rusak, Andrzej Kopacki, Grażyna Radka. Nieobecni przy głosowaniu byli: Adam Sadłowski i Grzegorz Mateja.

#### **Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa dot. uruchomienia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. na lata 2016/2017 połączenia kolejowego na linii nr 137 (Magistrala Podsudecka) w relacji Kudowa Zdrój-Kłodzko-Nysa-Katowice-Kraków.
4. Zapoznanie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kędzierzyn-Koźle, informacje o zmianach zaplanowanych przez samorząd oraz przeanalizowanie ewentualnych propozycji zgłoszonych przez radnych.
5. Informacja na temat pn. „Jak pomóc ubogiej młodzieży z miasta przy wsparciu organizacji pozarządowych?”.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zakończenie obrad.

#### **Ad 3.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa dot. uruchomienia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. na lata 2016/2017 połączenia kolejowego na linii nr 137 (Magistrala Podsudecka) w relacji Kudowa Zdrój-Kłodzko-Nysa-Katowice-Kraków.**

Andrzej Kopacki przypomniał, iż Magistrala Podsudecka przechodzi przez Kędzierzyn-Koźle. Na przełomie roku 2006/2007 zostały zlikwidowane dalekobieżne połączenia kolejowe na linii 137, co znacznie ograniczyło mieszkańcom miast położonych wzdłuż Magistrali Podsudeckiej, możliwość korzystania z usług przewozów kolejowych w celach zawodowych i edukacyjnych do ośrodków przemysłowych i akademickich, położonych w województwie śląskim i małopolskim.

Artur Maruszczak potwierdził wypowiedz przedmówcy. Zaznaczył, iż jest to temat dla naszej gminy ważny. Poinformował, iż samorządowcy gmin, które leżą na trasie ww. linii w większości już taką uchwałę podjęli. Podkreślił także, iż wspólny apel kilku gmin może być skuteczniejszy w uruchomieniu połączenia kolejowego relacji Kudowa Zdrój-Kłodzko-Nysa-Katowice-Kraków. Zaznaczył, że ze strony PKP PLK S.A. płyną już pewne pozytywne sygnały, wychodzące naprzeciw naszym oczekiwaniom.

Andrzej Kopacki stwierdził, iż Kędzierzyn-Koźle mocno ucierpiał, jeśli chodzi o ograniczenie liczby połączeń kolejowych przebiegających przez nasze miasto. Przekonywał,

że połączeń jest mniej, natomiast Magistrala Podsudecka od wielu lat jest niewłaściwie wykorzystywana, ponieważ pociągi dojeżdżają tylko do granicy województwa. Nie ma już połączeń dalekobieżnych, łączących województwa małopolskie, śląskie, opolskie i dolnośląskie. Wyraził zadowolenie, że widoczne są pozytywne sygnały napływające z PKP, dot. przywrócenia tych połączeń.

**Komisja stosunkiem głosów: „za” 4, „przeciw” 0, „wstrzymujących się” 0, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.**

*„Za” p.p. byli: Tomasz Scheller, Witold Rusak, Andrzej Kopacki i Grażyna Radka. Nieobecni przy głosowaniu byli: Adam Sadłowski i Grzegorz Mateja.*

#### **Ad 4.**

**Zapoznanie z Miejsowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kędzierzyn-Koźle, informacje o zmianach zaplanowanych przez samorząd oraz przeanalizowanie ewentualnych propozycji zgłoszonych przez radnych.**

Przewodniczący Komisji Andrzej Kopacki rozpoczął dyskusję w tym punkcie, a następnie poprosił o przybliżenie tego tematu zastępcę prezydenta miasta Artura Maruszcza.

Artur Maruszcza przekazał informację o zmianach przygotowywanych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Wyjaśnił, że obecnie gmina wprowadza zmiany tekstowe, co powinno zakończyć się w połowie 2017 roku, jak również zmiany w studium, co prawdopodobnie potrwa do końca przyszłego roku. Dopiero po aktualizacji studium, dokonywane będą zmiany w odniesieniu do konkretnych miejsc na terenie gminy, które z różnych względów tego wymagają, a to zajmie kolejny rok. Artur Maruszcza, tłumaczył, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta jest bardziej szczegółowym rozwinięciem studium. Czekają nas zatem mniej więcej dwuletni proces aktualizacji planu.

Prezydentowi wtórował architekt miejski, Marek Paneth, który nie ukrywał, że nasze miasto posiada „wiekowy”, bo pochodzący z 2003 roku plan zagospodarowania przestrzennego, a 13 lat w takich przypadkach to szmat czasu. Architekt Miejski przyznał, że otrzymuje już nawet sygnały z Urzędu Wojewódzkiego w Opolu, aby wreszcie uporządkować ten temat. Po aktualizacji studium, powinniśmy jak najszybciej uruchomić procedury związane z wprowadzaniem zmian w odniesieniu do poszczególnych obszarów, które na to czekają.

Andrzej Kopacki poprosił o przybliżenie kwestii powodziowych w planie miejscowym.

Obszernych wyjaśnień w tym temacie udzielił Artur Maruszcza.

W ubiegłych latach gmina Kędzierzyn-Koźle ze względu na swoje położenie i bezpośrednie sąsiedztwo Odry wstrzymała procedury planistyczne, co do obszarów zagrożonych powodzią. Spowodowane to było aktualizacją ustawy Prawo wodne. W istotny sposób zmieniła ona kwestię ochrony przeciwpowodziowej, zapewniając zgodność polskiego prawa i unijnej Dyrektywy powodziowej. Zmiany Prawa wodnego wprowadziły konieczność sporządzania wstępnych ocen ryzyka powodziowego na obszarze dorzeczy, a dla obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi, sporządzania map zagrożenia powodziowego i map ryzyka powodziowego. Mapy zagrożenia powodziowego oraz mapy ryzyka powodziowego sporządza Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, a następnie przekazuje je m.in. dyrektorom regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Jeden z zapisów ustawy Prawo

wodne wyraźnie zabrania na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią wykonywania robót oraz czynności utrudniających ochronę przed powodzią lub zwiększających zagrożenie powodziowe, w tym m.in. wykonywania urządzeń wodnych oraz budowy innych obiektów budowlanych, z wyjątkiem dróg rowerowych.

Andrzej Kopacki spytał o teren dawnego tartaku w Kędzierzynie przy ul. Tartacznej. Poprosił o wyjaśnienie, czy miasto zmierza w kierunku zmiany miejscowego planu w kontekście tej działki, co umożliwiłoby inwestorowi postawienie obiektu wielkopowierzchniowego, większego niż 2000 metrów kwadratowych.

Artur Maruszczak poinformował, iż gmina jest w ciągłym kontakcie z inwestorem. Obecnie jest już wdrożona procedura zmiany studium.

Marek Paneth poinformował o konieczności dokonywania zmian w obowiązujących planach miejscowych.

Andrzej Kopacki spytał, jakie zmiany podejmowane są w przypadku potencjalnych inwestorów?

Artur Maruszczak poinformował, że każdy obywatel i przedsiębiorca może złożyć wniosek o zmianę planu. Są one brane pod uwagę i analizowane również w szerszym kontekście. Zaznaczył bowiem, iż z pozycji miasta należy na ten problem patrzeć nieco szerzej, aby nie zakłócić wizji harmonijnego rozwoju gminy.

Andrzej Kopacki zapytał o teren po byłym składzie magazynowym CPN-u (później PKN Orlen) w Koźlu tuż przy skrzyżowaniu ul. Kochanowskiego i Łukasiewicza. Z informacji, które przekazali mu mieszkańcy, wynika, iż teren ten podobno przejął Remondis z zamiarem prowadzenia tam działalności gospodarczej. W związku z tym pojawiły się pytania i ewentualne obawy mieszkańców o zakres tej działalności.

Artur Maruszczak poinformował, iż Remondis przejął działkę przy ul. Portowej i tam zamierza utworzyć swoją bazę transportową. Nic mu natomiast nie wiadomo, co do ewentualnych planów związanych z nieruchomością przy ulicy Kochanowskiego, gdyż nie posiada informacji kto kupił tę działkę.

Marek Paneth poinformował, iż na terenie miasta jest tylko jeden teren przeznaczony na składowanie odpadów i jest to MSO w Sławięcicach. Poinformował także, iż każda zmiana użytkowania danego terenu, czy obiektów, wymaga uzyskania pozwolenia na budowę. Inwestor musi też uzyskać stosowne zaświadczenie o zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jest to zatem dość szczegółowa i restrykcyjna procedura. Zaznaczył, że jeżeli inwestor zamierza na tym terenie cokolwiek robić, to gmina wcześniej musi o tym wiedzieć.

Tomasz Scheller zadał pytanie, do kiedy mieszkańcy mogą zgłaszać wnioski o zmiany w miejscowym planie oraz czy te zmiany będą konsultowane ze społecznością lokalną.

Marek Paneth poinformował, iż wszystkie informacje będą podane w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń urzędu miasta.

Artur Maruszczak wyjaśnił, iż wnioski można składać cały czas, natomiast formalnie nie ma wymogu informowania każdego właściciela nieruchomości o zmianie planu miejscowego. Podkreślił jednocześnie, iż gmina będzie ogłaszać przygotowywane zmiany w planach miejscowych. Zaznaczył, iż konsultacje indywidualne z każdym właścicielem nieruchomości są praktycznie niemożliwe.

Witold Rusak spytał o zapisy w planie miejscowym w zakresie domowych oczyszczalni ścieków i szamb.

Artur Maruszczak wyjaśnił problematykę kanalizacji sanitarnej, przydomowych oczyszczalni ścieków i szamb. Podkreślił, iż gmina jest za tym, aby podłączać nieruchomości do kanalizacji sanitarnej. Przypomniał jednak, że są budynki, które takiej możliwości nie mają, dlatego powinniśmy umożliwić mieszkańcom budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Poinformował, iż obecnie plan tego zabrania.

Witold Rusak podkreślił, iż część nieruchomości położonych w rejonie ul. Artylerzystów i Grenadierów nie jest podłączona do kanalizacji sanitarnej. Uciążliwość odorowa dosyć często występuje w tym rejonie. Zadał pytanie, jaki procent nieruchomości nie podłączono jak dotychczas do kanalizacji sanitarnej? Zaznaczył, iż ma wrażenie, że część mieszkańców - pomimo obowiązku podłączenia do kanalizacji sanitarnej - nie uczyniła tego.

Artur Maruszczak poinformował, iż w Kędzierzynie-Koźlu jest to kwestia kilku procent. Zaznaczył, iż sieć kanalizacji sanitarnej jest cały czas uzupełniana.

Tomasz Scheller zauważył, iż w planach miejscowych obowiązuje zakaz budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, ponieważ gdy gmina ubiegała się o fundusze unijne dla MWiK na budowę sieci kanalizacyjnej, we wniosku należało zadeklarować, że w mieście nastąpi określona ilość przyłączy. Najprościej jest więc zabronić budowy przydomowych oczyszczalni ścieków.

Z uwagi na brak kolejnych głosów w dyskusji, przewodniczący Andrzej Kopacki podziękował Arturowi Maruszczakowi oraz Markowi Panethowi za udział w posiedzeniu.

## **Ad 5.**

### **Informacja na temat pn. „*Jak pomóc ubogiej młodzieży z miasta przy wsparciu organizacji pozarządowych?*”**

Andrzej Kopacki przywitał zaproszonych gości. Następnie głos zabrał Robert Wencel - prezes Klubu Sportowego „Koziołek”, który podkreślił, iż organizacji pozarządowych w Kędzierzynie-Koźlu jest bardzo dużo. Jego zdaniem miasto nie posiada jednak wystarczającej orientacji, w czym dane organizacje się specjalizują, tak aby właściwie wykorzystać drzemiący w nich potencjał. Poinformował, iż Klub Sportowy „Koziołek” wystąpił do gminy z Narodowym Projektem Rozwoju Kolarstwa, po to, aby mogła się nad nim pochylić. Niestety, temat został zamknięty stwierdzeniem „i tak na to nie mamy pieniędzy”. Nikt nie próbował się nawet wgłębić w ten projekt.

Robert Wencel uważa także, iż przedsięwzięcia organizowane w naszym mieście, takie jak „Gala boksu zawodowego” oraz „Tour de Pologne”, powinny być konsultowane z przedstawicielami organizacji pozarządowych.

Podkreślił, iż organizacje te zainteresowane są współpracą z gminą, jednak podobnego zainteresowania nie widać po stronie samorządu miejskiego.

Grzegorz Mateja zadał pytanie, co Komisja Strategii i Rozwoju może uczynić, aby pomóc organizacjom pozarządowym?

Beata Łuczkiwicz, przedstawicielka Stowarzyszenia Sympatyków Karate BUSHIDO poinformowała o problemach, z którymi boryka się stowarzyszenie. Poinformowała, iż Szkoła Karate Shotokan „BUSHIDO” z Kędzierzyna-Koźła, działa na lokalnym rynku od roku 2000. Od 4 lat, we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Kędzierzynie-Koźlu, Stowarzyszeniem Sympatyków Karate oraz hojnym fundatorem realizuje projekt mający na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży. Jednak chętnych do udziału w tym projekcie jest jak na lekarstwo. Powyższy projekt adresowany jest do dzieci i młodzieży z trudnych rodzin. Chętni mogą nieodpłatnie uczestniczyć w zajęciach karate, organizowanych w jedynym na Opolszczyźnie japońskim DOJO znajdującym się przy ulicy Kraszewskiego 9 w Koźlu.

Od lat sytuacja wygląda podobnie. We wspomnianych zajęciach każdego roku uczestniczy około 10 osób. Przy czym od 5 do 6 z nich to nasi stali bywalcy, a druga połowa, charakteryzująca się sporą rotacją, również liczy w granicach 6 uczniów, jednak są to osoby nowe, które niejednokrotnie wykruszają się po pewnym czasie - wyjaśnił Oskar Łuczkiwicz, tłumacząc te zachowania m.in. tym, że ich rodzice zbyt rzadko angażują się w rozwój takowych zainteresowań i pasji. Inaczej bowiem pracuje się z dziećmi, którym matka lub ojciec poświęcają nieco więcej uwagi, mobilizując do wytężonej pracy i aktywności. Niską frekwencję Oskar Łuczkiwicz tłumaczy natomiast słabą skutecznością w dotarciu z informacją o zajęciach do potencjalnych odbiorców, których jego zdaniem można znaleźć m.in. w świetlicach socjoterapeutycznych, czy też z pomocą pedagogów szkolnych w placówkach oświatowych. Wszystkie koszty związane z całym procesem szkolenia, pokrywa anonimowy sponsor, fundujący specjalne stypendium. Pieniądze te wydatkowane są zarówno na treningi, ubiór, wyjazdy na zawody i opłaty egzaminacyjne.

Oskar Łuczkiwicz poinformował, iż podobnie jak w tamtym roku, udał się z żoną do szkolnych pedagogów, jednak nie byli oni zbyt zainteresowani tym tematem. Zaznaczył jednocześnie, iż nie było tak w każdej szkole.

Grzegorz Mateja podkreślił, iż w Kędzierzynie-Koźlu nawet po dotarciu do pewnych środowisk (głównie młodzieżowych), ich przedstawiciele nie wykazują zainteresowania różnymi inicjatywami. Trzeba ich zachęcać, ponieważ samo dotarcie do nich jest już niewystarczające.

Robert Wencel potwierdził wypowiedź Państwa Łuczkiwicz. Jego zdaniem, występuje pewien brak przekonania i aktywności wśród nauczycieli oraz pedagogów. Podkreślił, iż aby skutecznie dotrzeć do młodzieży w dzisiejszych czasach, trzeba w to włożyć bardzo dużo energii. Nie zauważa tego jednak ani w szkołach, ani w innych instytucjach. Jego zdaniem ludziom w naszym mieście brakuje przebiccia, nie wierzą w to co robią. Jest to specyficzne, jeśli chodzi o nasz region. Zupełnie inaczej wygląda to na Górnym Śląsku. Jednak wynika to z tego, że tam pracują ludzie bardzo oddani swojej społeczności. Zaznaczył, iż w naszym magistracie pracują ludzie, którzy czasami wręcz nie lubią tego miasta. Urzędnicy wykonują tylko to, co jest niezbędne i nie robią tego z przekonaniem.

Grzegorz Mateja przypomniał swoje wcześniejsze pytanie skierowane do obecnych na sali przedstawicieli trzeciego sektora, a mianowicie, co komisja może zrobić, aby pomóc organizacjom pozarządowym. Podkreślił, iż wnioski złożone przez radnych, będą realizowane

w minimalnym i niezbędnym stopniu. Dlatego też komisja musi przedstawiać konkretne pomysły oraz o konkretne rzeczy występować. Zaproponował założenie grupy, która tym tematem będzie się zajmować.

Andrzej Kopacki uzupełnił wypowiedz przedmówcy, iż radni niejednokrotnie składają całkiem ciekawe propozycje, przedstawiają je na piśmie i nie wiedzieć czemu niektóre z nich pozostają bez echa.

Grażyna Radka zaproponowała, aby programy organizacji pozarządowych przedstawiać na radach osiedli.

Andrzej Kopacki zadeklarował, iż spróbuje nagłośnić w mediach sprawę Szkoły Karate Shotokan „BUSHIDO” z Kędzierzyna-Koźla.

Robert Wencel stwierdził, iż wielu organizacjom nie chce się już działać, ponieważ urzędnicy utrudniają i komplikują najprostsze sprawy. Nie ma tego np. w Strzelcach Opolskich, Krapkowicach, Raciborzu, a jedynie w Kędzierzynie-Koźlu - sterty kwitów i problemów przez które trzeba przebrnąć i udowodniać rzeczy które są oczywiste.

Agata Morkis - zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu, wyjaśniła, iż w przygotowanym przez MOPS materiale zawarta jest informacja na niniejszy temat. Poinformowała, iż na początku czerwca w urzędzie miasta zorganizowano spotkanie, na które zostali zaproszeni przedstawiciele organizacji pozarządowych. Spotkanie to miało na celu przybliżyć działalność tych organizacji oraz określić dalsze plany współpracy gminy z trzecim sektorem. Podkreśliła, iż ubolewa nad tym, że na dzisiejszej komisji nie ma koordynatora ds. organizacji pozarządowych - Michała Kusia, ponieważ ma większą wiedzę w tym zakresie.

Jednocześnie zaznaczyła, że MOPS realizując swoje ustawowe działania, boryka się z problemami przy pozyskiwaniu środków finansowych. Ponieważ o część tych funduszy mogą zabiegać organizacje pozarządowe, a nie jednostki gminne, pracownicy MOPS założyli Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Potrzebującym „Trampolina”. Działając jako stowarzyszenie, aplikujemy o środki finansowe, aby organizować różne przedsięwzięcia na rzecz beneficjentów MOPS. Podkreśliła, że w naszej gminie brakuje całościowej i kompleksowej informacji o organizacjach pozarządowych, działających na terenie miasta.

Agata Morkis poinformowała, iż w budynku przy ul. Planetorza (na poddaszu), zostało wyznaczone miejsce, gdzie organizacje pozarządowe mogą się spotykać i koordynować swoje działania. Są takie możliwości, jednak trzeba więcej wiedzy i informacji na ten temat.

Tomasz Scheller podkreślił, że nauczyciel pracujący dłużej niż 3-4 lata w szkole jest wypalony, podobnie jak połowa urzędników pracujących w magistracie. Natomiast zakładanie stowarzyszenia przez pracowników MOPS w celu pozyskania dodatkowych środków finansowych, świadczy o niepełnosprawności instytucji. Zaznaczył, że potrzebny jest cały system – MOPS, szkoła, rady osiedlowe, organizacje pozarządowe. Współpraca jego zdaniem powinna wyglądać inaczej. Organizacja powinna wykonać jeden telefon do koordynatora pracującego w urzędzie. Ten z kolei powinien udać się do kierownika Wydziału Oświaty i Wychowania - Pani Jankowskiej, która może interweniować w szkołach, aby nauczyciele wyszukali dzieci na zajęcia organizowane przez Szkołę Karate Shotokan

„BUSHIDO” z Kędzierzyna-Koźła. Zaznaczył, iż mamy instytucję w rękach, ale jej nie wykorzystujemy.

Andrzej Kopacki złożył wniosek w imieniu Komisji Strategii i Rozwoju, aby wszystkie uwagi i sugestie dot. ww. tematu, trafiły do Zastępcy Prezydenta Miasta - Wojciecha Jagiełły, Pani Bożeny Jankowskiej - Kierownika Wydziału Oświaty i Wychowania, Pani Beaty Kaczyńskiej-Pogwizd - Kierownika Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki oraz Pana Michała Kusia - pracownika Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki, zajmującego się współpracą gminy z organizacjami pozarządowymi.

Witold Rusak stwierdził, że ci od których zależą pewne działania, a zależą one od administracji, są dziś nieobecni. I mimo tego, że jako radni chcemy pomóc, to ci, którzy mają stosowne narzędzie i funkcjonalnie są do tego powołani, dziś się nie stawili. Podkreślił, iż osoby opiniotwórcze w dzisiejszym spotkaniu nie uczestniczą.

Andrzej Kopacki zapewnił, iż nieobecni dostaną na piśmie wszystkie sugestie i wytyczne z dzisiejszej komisji. Podkreślił, iż jako radni mogą, a nawet powinni kontaktować się z urzędnikami, aby przedstawiać swoje racje. Do omawianego tematu można też przecież powrócić np. przy okazji indywidualnej rozmowy z pracownikiem magistratu.

#### **Ad 8.**

##### **Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Przewodniczący komisji z uwagi na fakt omówienia powyższego tematu, spytał, czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w zakresie spraw bieżących i wolnych wniosków. Z uwagi na brak chętnych, przeszedł do zakończenia obrad.

#### **Ad 9.**

##### **Zakończenie obrad.**

Przewodniczący Andrzej Kopacki podziękował wszystkim za aktywne uczestnictwo w posiedzeniu Komisji Strategii i Rozwoju. Zapropozował termin kolejnych obrad na 22 września 2016 r.

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI**  
**Andrzej Kopacki (-)**